



Gazetka Parafii Trójcy Przenajświętszej
w Bielsku Białej

VI NIEDZIELA WIELKANOCNA

9.05.2021 R.

LITURGIA SŁOWA

I czytanie: Dz 10, 25-26. 34-35. 44-48; Ps 98

II czytanie: 1 J 4, 7-10; **Ewangelia:** J 15, 9-17

Jezus powiedział do swoich uczniów:

«Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem. Trwajcie w miłości mojej! Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna.

To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich.

Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni jego pan, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego.

Nie wy Mnie wybraliście, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał – aby Ojciec dał wam wszystko, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje. To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali».

KOMENTARZ PARAFIALNEGO KRĘGU BIBLIJNEGO...

Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem. Takie słowa Jezusa słyszymy dzisiaj w Ewangelii świętego Jana. Jest to przykazanie, w którym Chrystus zawiera całe Prawo Boże, całą prawdę o Bogu Ojcu. My często miłość utożsamiamy z emocjami, uczuciami, relacjami, które pozwalają nam czuć się dobrze, a Jezus mówi o miłości aż po krzyż; o miłości ofiarnej, bezinteresownej, niezależnie do kogo jest skierowana. Bo Jego miłość to nie emocje, ale służba, to walka o dobro dla każdego człowieka, to zauważanie potrzeb innych, wspieranie tych, którzy sami sobie nie radzą. Ale przede wszystkim jest to głoszenie Bożej miłości wszędzie i wszystkim, którzy staną na drodze naszego życia. To miłość bliźnich ze względu na Jezusa, aby ogarnąć nią i uświęcać cały świat. *Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał Moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego.* Bo jeżeli chcemy się spotkać z Bogiem, to nasza miłość nie może zatrzymać się na słowach, ale musi się realizować w uczynkach. Wtedy możemy usłyszeć od Chrystusa: *Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przekazuję.* Niestety świat nie rozumie takiej miłości, która godzi się na poświęcenie i stratę, na przebaczenie i bezwarunkową akceptację każdego człowieka. To trudna nauka, ale Jezus chce, *abyśmy owoc przynosili i by owoc nasz trwał – aby Ojciec dał nam wszystko, o cokolwiek Go poprosimy w imię Jezusa.* Dlatego mówi do każdego z nas: *To wam przekazuję, abyście się wzajemnie miłowali.* Tylko tyle i aż tyle.

...I NIE TYLKO

O co proszę?

O pogłębienie swojej relacji z Jezusem i radość z życia w powołaniu

Wyobrażę sobie pośród apostołów, którzy zaskoczeni słuchają osobistego zwierzenia Jezusa. Będę wpatrywał się w Niego jak w przyjaciela i rozważał każde Jego słowo przeniknięte miłością.

Jezus zdradza mi swój sekret przyjaźni: umiłował mnie miłością, jakiej doświadcza od Ojca (w. 9). Miłość, jaką żywi do mnie, jest po ludzku niewyobrażalna. Nie jestem w stanie jej zgłębić. On sam będzie mi ją codziennie odkrywał, jeśli trwać będę w Jego miłości.

Codziennie mogę zapraszać do siebie Ducha Świętego, aby trwała we mnie miłość Ojca i Syna. Ilekroć rozpoczynam dzień, tylekroć mogę z przekonaniem powiedzieć, że żyje we mnie niewyraźna przyjaźń Boga.

Jezus oczekuje ode mnie odpowiedzi na Jego miłość. Pragnie, abym żył Jego przykazaniami (ww. 10.12-14). Wtedy potwierdzam Mu moją przyjaźń. W których przykazaniach najczęściej ranię przyjaźń Jezusa? Za co chciałbym Go przeprosić?

Jezus chce, aby Jego przyjaźń budziła we mnie radość życia (w. 11). Co mogę powiedzieć o stanie mojego ducha? Czy przeżywanie wiary na co dzień, trwanie w osobistym powołaniu są dla mnie źródłem głębokiej radości? Co obecnie zabija we mnie radość życia? Oddam to Jezusowi.

Zostałem wybrany przez Jezusa (w. 16)! To znaczy, że mnie kocha, ufa mi i liczy na moje dobre życie – że będzie przynosiło trwałe owoce. Jak głęboko żyje we mnie to przekonanie? Czy czuję się potrzebny Jezusowi? Czy wierzę, że moje życie ma wartość w Jego oczach?

Jezus zapewnia mnie, że o cokolwiek poproszę Ojca w Jego imię, wszystko otrzymam. Jaka jest najgłębsza potrzeba mojego serca? Powiem o tym Jezusowi i razem z Nim będę prosił Ojca: „Wysłuchaj mnie Ojczy, Tatusiu!”.

Krzysztof Wons SDS/Salwator

ŚWIĘCI NA MIARĘ



Jej manieri i wdzięk zrobiły na cesarzu Napoleonie I Bonaparte, który przybył do Canossy, tak wielkie wrażenie, że gdy potknęła się w jego obecności i jeden z oficerów chciał jej pomóc, cesarz zawołał: "Zostaw ją! Nie waż się jej dotknąć, to anioł!"

Magdalena Gabriela z Canossy przysłała na świat w Weronie w dniu 1 marca 1774 roku. Była drugim z pięciorga dzieci markiza Oktawiusza z Canossy i markizy Marii Teresy Szluh. Jej ojciec, potomek starego, arystokratycznego rodu, był także geologiem amatorem. Matka należała do wiedeńskiego dworu cesarzowej austriackiej Marii Teresy, znanej Polakom z I rozbioru naszej ojczyzny, który miał miejsce w 1772 roku.

Magdalena była ulubienicą ojca i doskonale go rozumiała. Zawsze zabiegała o to, aby z nim spędzać jak najwięcej czasu. On jej przekazał podziw dla piękna świata stworzonego przez Boga. Niestety, gdy miała pięć lat, Oktawiusz niespodziewanie zmarł. Matka jakiś czas potem wyszła powtórnie za mąż i rodzina opuściła dwór cesarski. Opieką nad dziećmi zajął się dziadek Magdaleny, Hieronim. Tym sposobem, choć pod dobrą opieką, pozbawiono ją kontaktu z matką. Przeszła różne choroby, których nie udawało się zdiagnozować lekarzom. W tym też czasie dojrzało w niej pragnienie oddania się na

wyłączną służbę Bogu. Pewnego razu, leżąc złożona ospą, powiedziała do swego wujka: "Oblubieniec, którego wybrałam, nie będzie przejmował się moją twarzą. Nikt nie musi mnie podziwiać, gdyż postanowiłam wstąpić do zakonu".

W wieku siedemnastu lat Magdalena była piękną, inteligentną i bogatą młodą damą. Zewsząd była otaczana podziwem i zazdrością. W czasie przygotowań do ślubu jej starszej siostry, za radą spowiednika, udała się na jakiś czas do klasztoru karmelitanek św. Teresy. Dopiero tam odczuła prawdziwą radość z przebywania blisko Boskiego Oblubieńca. Zrozumiała jednocześnie, że pragnie ulżyć ludzkim cierpieniom. Po powrocie do domu nieustannie modliła się o dar rozpoznania swego powołania. Wiele następnych lat zajmowała się domem w Canossie. Objawiły się wówczas jej talenty organizacyjne. Ogromne wrażenie na wszystkich robiła jej niekłamana pobożność, niechęć do wszystkiego, co mogłoby choćby w niewielkim stopniu zagrozić jej czystości.

Gdy już wszyscy członkowie najbliższej rodziny poukładali sobie życie, Magdalena uznała, że wolno jej wybrać drogę, którą wskaże jej Bóg. Pierwsze wskazówki otrzymała od... Matki Bożej. Miała widzenie w katedrze św. Marka w Wenecji. Zajmując się pewnym głuchoniemym chłopcem, zrozumiała, że wszystkie dzieci są ulubieńcami Boga. Szczególną uwagę zwracała na wyjątkowość niewidomych, niesłyszących, niepełnosprawnych psychicznie czy niemych. Ujrzała całe piękno, jakie niesie za sobą możliwość troszczenia się o chorych.

Przedmiotem jej szczególnego zaangażowania stało się wychowywanie i kształcenie dziewcząt, zwłaszcza ubogich, i kierowanie ich na drogę nauczania. Pragnęła, by kształcenie stało się dostępne dla wszystkich. Modliła się: "Dobry Boże, jeśli to zgodne z Twoją wolą, pozwól mi szkolić te dziewczęta tak, by zostały nauczycielkami, żeby wszyscy, bez względu na rangę i klasę, mogli zdobyć wykształcenie". Pierwszą szkołę otworzyła w 1803 roku. Zwróciła się także do cesarza Napoleona o prawo do opuszczonego klasztoru augustianów, leżącego koło San Zeno. Uzyskała jego zgodę. Wraz z towarzyszkami otwierała coraz to nowe placówki i szkoły w Wenecji, Mediolanie, Bergamo i Trydencie. Tak powstało zgromadzenie sióstr kanosjanek. Wszyscy widzieli szczególną opiekę Boga nad jej dziełami. Z podziwem przyjmowali, że mając w zasięgu ręki wielkie bogactwa - wybrała ubóstwo. Ona odpowiadała: "Miłość jest rozprzestrzeniającym się ogniem, który dąży do ogarnięcia całego świata". Najchętniej zatapiała się w modlitwie i kontemplacji. Bogu powierzała wszystko, co robiła, całą siebie. Dlatego szatan nie zostawiał jej

w spokoju. Świadcami tych wydarzeń były jej siostry. Widziały, jak pogrążona w modlitwie zmagą się ze Złym. Łaska Boża zawsze ją chroniła. Odznaczała się szczególną miłością do Jezusa Ukrzyżowanego. Tajemnicę Jego śmierci i zmartwychwstania nieustannie kontemplowała. W 1831 roku, u kresu swej ziemskiej wędrówki, doprowadziła do formalnego zatwierdzenia nowego, założonego przez siebie, Zgromadzenia Synów Miłosierdzia. Ich apostołat miał ten sam profil, co sióstr kanosjanek, tyle że w odniesieniu do chłopców.

Przez wiele miesięcy poprzedzających jej odejście, udręczona astmą, Magdalena siedziała na krześle, rezygnując z odpoczynku w łóżku.

Zmarła 10 kwietnia 1835 r. w Weronie. Jej ciało umęczone bólem leżało tak skulone, że matka przełożona obawiała się, czy uda się ją ułożyć w trumnie. Ze łzami w oczach wspominała posłuszeństwo Magdaleny, która przecież była panią Canossy, i modliła się: "Markizo, przez całe swoje życie słyszałaś z posłuszeństwa. Bądź taka też po śmierci - wyprostuj się! I, proszę, daruj sobie ten okropny odór". Potem wyszła z celi. Gdy wróciła, ciało było na tyle wyprostowane, że udało się zabić wieko trumny, a uciążliwa woń zniknęła. Ciało Magdaleny złożono w kościele pod wezwaniem św. Józefa w Weronie.

Do grona błogosławionych wprowadził ją papież Pius XII w dniu 7 grudnia 1941 r., mówiąc o niej: "pokora w miłosierdziu, miłosierdzie w pokorze". Jej kanonizacji w dniu 2 października 1988 roku w Rzymie dokonał św. Jan Paweł II.

za ILG

CYTATY PRZY KAWIE

Tyle stajesz się z dnia na dzień piękniejszy, o ile wzrasta w tobie miłość. Bo miłość jest ozdobą duszy, jest jej pięknem.

św. Augustyn

Miłość wyraża się nie tylko w rozdawaniu mienia, ale o wiele bardziej w dzieleniu się Bożą nauką i w osobistej posłudze bliźniemu.

św. Maksym Wyznawca

Gdybyśmy wiedzieli, jak bardzo kocha nas nasz Bóg, umarlibyśmy z radości! Nie wierzę, że są serca tak twarde, że nie kochają,

kiedy widzą się tak kochane.

św. Jan Maria Vianney

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

• **Zapraszamy do wspólnej modlitwy w czasie nabożeństw majowych**, które odprawiamy codziennie o godz. 17.30. Pragniemy przez wstawiennictwo Maryi polecać Bogu dzieci przygotowujące się do I Komunii św., tegorocznych maturzystów, kandydatów do bierzmowania, przygotowujących się do przyjęcia święceń i prezbiteratu. Podejmując inicjatywę papieża Franciszka przez cały miesiąc modlimy się w łączności z Sanktuariami Maryjnymi na całym świecie o ustanie pandemii.

• **W poniedziałek, wtorek i środę przypadają Dni Modlitw o urodzaje** zwane dniami krzyżowymi. Modlimy się o urodzaje i za kraje głodujące.

• **W piątek przypada święto św. Macieja, apostoła**. W tym dniu rozpoczynamy nowennę przed uroczystością Zesłania Ducha Świętego.

• **W przyszłą niedzielę przypada uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego**. W tym dniu w czasie Mszy św. o godz. 10.30; 12.00 i 13.30 do Pierwszej Komunii Św. przystąpią dzieci ze Szkoły Podstawowej Nr 3. Bardzo prosimy, aby osoby nie związane z tą uroczystością wybrały inne możliwości uczestniczenia we Mszy św. niedzielnej.

• **Dziękujemy za złożone dzisiaj ofiary** na Seminarium Duchowne; za tydzień niedzielna składka będzie przeznaczona na Diecezjalny Dom Duszpasterski w Andrychowie. Dziękujemy także za wszystkie ofiary przekazywane na konto parafialne, które w dobie pandemii są wyrazem troski o utrzymanie parafii.

• **Odwiedziny chorych i starszych parafian** są możliwe po indywidualnym umówieniu się z duszpasterzem. Zadbajmy o duchową opiekę nad chorymi i starszymi.

• Zgodnie z aktualnymi wskazaniem epidemicznymi, pragniemy przypomnieć, że **w naszym kościele może przebywać w czasie Mszy św. lub innych nabożeństw nie więcej niż 40 osób. Zajmujemy miejsca wskazane. Przypominamy o obowiązku noszenia maseczek zakrywających usta i nos. Przypominamy, że nadal obowiązuje dyspensacja Księdza Biskupa od udziału w niedzielnej i świątecznej Mszy świętej** dla wszystkich osób, które pragną w niej uczestniczyć, ale z powodu obostrzeń, lęku lub wieku nie mogą. Zachęcamy wiernych, aby duchowo łączyli się ze swoją parafią poprzez transmisję internetową na parafialnym kanale YouTube.

INTENCJE MSZALNE

PONIEDZIAŁEK - 10.05

6.00 1. za zm. Ryszarda Siwika; 2. za zm. Włodzimierza Błaszczaka
3. za zm. brata Jacka

18.00 1. Dzięk.-błag. w int. Ireny z ok. ur.; 2. za zm. Martę Ochman
3. (poza parafią) za zm. Annę Walusiak

WTOREK - 11.05

6.00 1. za zm. Stanisławę Dec; 2. za zm. Romana Deca

18.00 1. za zm. Jerzego Reicherta; 2. za zm. Bernarda Musioła;
3. za zm. Franciszka Kuczyńskiego w 10 r. śm.;
4. (poza parafią) za zm. Bronisławę Kołatę

ŚRODA - 12.05

6.00 za zm. Jadwigę Matuszyk

18.00 1. za zm. Pawła Kempnego w 1 r. śm.; 2. za zm. Jerzego Lubera
3. za zm. Jerzego Banota; 4. za zm. Brygidę Dillenz
5. (poza parafią) za zm. Ryszarda i Roberta Kłosów

CZWARTEK - 13.05

6.00 za zm. Martę Stokłosę

18.00 1. za zm. Emilię Jakubiec; 2. za zm. Otylię Rus;
3. za zm. Weronikę Przybyłę; 4. (poza parafią) za zm. Annę Mieszczak

PIĄTEK - 14.05 - ŚWIĘTO ŚW. MACIEJA

6.00 za zm. Marię Szutkowską

18.00 1. za zm. Jana Pawełczyka z rodzicami
2. za zm. Justynę Bieńko oraz Teofila Oleksego i Marcina Oleksego
3. za zm. Helenę Miciak; 4. (poza parafią) za zm. Małgorzatę Zęgotę

SOBOTA - 15.05

6.00 1. za zm. Genowefę Komstę; 2. za zm. Andrzeja Rzeszutko

18.00 1. O Boże błog. dla dzieci i wnuków oraz za dusze w czyścicu oczekujące pomocy; 2. za zm. rodziców Emilię i Józefa Nowrotów oraz brata Jerzego Nowrota; 3. (poza parafią) za z. Janinę Drozdek

NIEDZIELA - 16.05 - UROCZYSTOŚĆ WNIEBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO

7.30 1. za zm. Józefa i Henryka Bizoniów; 2. za zm. Ryszarda Klaska

9.00 1. Dzięk. za dar kapłaństwa z prośbą o dalsze Boże błog. i opiekę Matki Bożej dla ks. Sławomira Młodzika oraz kapłanów pracujących w naszej parafii; 2. za zm. Zofię Giertler

10.30 I Komunia Święta – SP 3 (gr. I)

12.00 I Komunia Święta – SP 3 (gr. II)

13.30 I Komunia Święta – SP 3 (gr. III)

18.00 za zm. rodziców Zofię i Stefana Machaczków

19.30 za zm. Romualda Górę

LITURGIA SŁOWA

Poniedziałek: Dz 16, 11-15; Ps 149; J 15, 26 - 16, 4a

Wtorek: Dz 16, 22-34; Ps 138; J 16, 5-11

Środa: Dz 17, 15. 22 - 18, 1; Ps 148; J 16, 12-15

Czwartek: Dz 18, 1-8; Ps 98; J 16, 16-20

Piątek: Dz 1, 15-17. 20-26; Ps 113; J 15, 9-17

Sobota: Dz 18, 23-28; Ps 47; J 16, 23b-28

Niedziela: Dz 1, 11-11; Ps 47; Ef 4, 1-13

Mk 16, 15-20



NABOŻEŃSTWA

W nabożeństwach może uczestniczyć nie więcej niż 40 osób

Msze Święte w Niedziele: 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, 19.30

Msze Święte w tygodniu: 6.00, 18.00

Adoracja Najświętszego Sakramentu w kaplicy MB Częstochowskiej

codziennie od poniedziałku do soboty: 6.30 - 18.00

Różaniec w intencji dzieci, młodzieży i rodzin: środa, godz. 17.00

Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego: piątek, godz. 17.45

Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy: środa, godz. 17.45

Różaniec o pokój na świecie: sobota, godz. 17.30

Spowiedź święta:

rano i w niedzielę: 20-cia minut przed Mszą św.

wieczorem: od godz. 17.30, a w piątek i sobotę od godz. 17.00

Nie spowiadamy w czasie Mszy świętej!

KANCELARIA PARAFIALNA

Środa - 10.00 - 12.00

Czwartek - 17.00 - 19.00

(I czwartek miesiąca nieczynna)

Piątek - 10.00 - 12.00

Sprawy kancelaryjne można także załatwić bezpośrednio po zakończeniu

Mszy św. w poniedziałek, środę i piątek.

Sprawy losowe można załatwić kancelarii parafialnej kontaktując się z księdzem dyżurnym (tel. kom. **503 839 832** lub **33 812 56 57**)

wew.: ks. Proboszcz - 24, ks. Wiesław - 23, ks. Wojciech - 27,

ks. Roman - 25, kancelaria - 21)

Kontakt e-mail: trojca@katolik.bielsko.pl